

Ramona Rey – Ramona Rey 2 (2009)

Written by bluelover

Saturday, 07 March 2015 16:37 -

Ramona Rey – Ramona Rey 2 (2009)



*1.U.g. 2.Oj 3.Kika 4.Skarb 5.Latarka 6.Czy już wiesz 7.R.g.h. 8.Znajdź i weź
9.Lubię cię 10.Wiem i mam 11.Za długo 12.Zaraz wracam 13.Obietnica 14.Układ gwiazd*

Czary, panowie, czary! Trzy lata temu Ramona Rey była po prostu jedną z wielu wokalistek, które chcą się przebić. Średni album z przebłyskami, duża wytwórnia - ten scenariusz, sprawdzony u wielu gwiazdek jednego sezonu, znaliśmy aż za dobrze.

To już jednak przeszłość, bo Ramona powróciła z nową płytą. Dziś nie mam już żadnych wątpliwości. Panna Rey to jedna z najciekawszych artystek ostatnich lat, jakie pojawiły się na polskim rynku muzycznym. Zawartość albumu Ramona Rey 2 w pierwszym momencie po prostu poraża. Chropowate, futurystyczne podkłady elektroniczne w starciu z pokręconymi, przykuwającymi uwagę wokalami Ramony robią ogromne wrażenie. Takiej muzyki nie słucha się co dzień. Taką muzykę trudno wyobrazić sobie w radiu! A jednak - Ramona razem ze swoim mentorem - producentem Igorem Czerniawskim (Aya RL, Kosmetyki Mrs. Pinki) postawiła na mniej zachowawcze i komercyjne granie, co zaprowadziło ją w niesłychanie ciekawe rejony.

Ramona Rey 2 to album niesłychanie spójny. Mroczne i szorstkie brzmienie, pełne nieprzyjaznych dźwięków i micro-house'owych klików stanowi szkielet, na którym wznoszone są kolejne kompozycje. Nie dziwi więc, że płyty najlepiej słucha się jako całość. Nie oznacza to jednak, że osobno nagrania wypadają źle. Piosenki, opatrzone sugestywnymi tekstami, wyśpiewanymi ekspresyjnie przez Ramonę w przeważającej części wypadają po prostu świetnie, a w kilku miejscach - przy np. Oj, Skarb czy Znajdź i weź - zwyczajnie sięgamy wyżyn.

Ramona Rey – Ramona Rey 2 (2009)

Written by bluelover

Saturday, 07 March 2015 16:37 -

Po rozstaniu z wytwórnią Sony BMG, Ramona znalazła się gdzieś między mainstreamem, a niezależnym graniem i w połowie drogi między popem, a elektroniczną awangardą. Wychodzi na to, że ów niedookreśloność wyszła wokalistce na dobre, gdyż Ramona zaserwowała nam niesłychanie satysfakcjonujący album, będący electro-popową ucztą bez komercyjnego zadęcia. ---Robert Inglot, archive.today /20120712154529/pl

download (mp3 @VBR):

[uploaded](#) [yandex](#) [4shared](#) [mega](#) [mediafire](#) [solidfiles](#) [zalivalka](#) [cloudmailru](#) [oboom](#)

[back](#)